
" POSTERS/PLAKATY II" retrospektywna wystawa plakatów (1994-2026)

Wystawa z perspektywy kuratorki wystawy: Matei Petelskiej - Althamer

Czuję się bardziej opiekunką tej wystawy niż kuratorką: doboru plakatów dokonał sam artysta — Paweł Sky. I choć pomysł przytwierdzenia ich pinezkami do ścian galerii był mój to jednak nie ma we mnie nic z brutalności wobec tych plakatów, wręcz przeciwnie jest we mnie czułość. Doboru plakatów dokonał sam artysta. W pierwszej sali znalazły się prace z serii „Warszawa” i „eMOcJE”, a w dalszej części - archiwalne plakaty reklamujące wydarzenia kulturalne. Pomysł przytwierdzenia ich pinezkami do ścian galerii był mój, jednak nie ma w nim brutalności wobec tych dzieł - przeciwnie, jest w nim czułość. Patrząc na te plakaty, trudno od razu pomyśleć o czułości. To obrazy zbudowane z wyraźnych znaków i komunikatów, a jednak ich kruchość budzi właśnie to uczucie. Jak napisał Piotr Rymarczyk w recenzji wystawy Sky'a „eMOcJE”: „Plakat nie ma szans na wiecznotrwałość pomników” - słowa te stały się mottem artysty, który powtarza je w performansach, wywiadach i umieścił na jednym z plakatów. Życie plakatów jest krótkie. W świecie, który pędzi, obrazy pojawiają się i znikają szybciej, niż zdążymy je zobaczyć. Wiele z nich może przeminąć niezauważenie. Plakat z natury należy do ulicy. Tam musi działać szybko - zatrzymać wzrok przechodnia w kilka sekund. Być może dlatego prace Sky są oszczędne w formie. Artysta sprowadza obraz do znaku. W świecie nadmiaru obrazów taki znak działa jak skrót myśli - natychmiastowy i czytelny. Niczym piktogram, symbol możliwy do odczytania jednym spojrzeniem. Najprostszy język, niczym pismo obrazkowe - hieroglify ulicy. W tym sensie plakaty Pawła Sky są znakami czasu - graficznymi skrótami myśli. Zaprosiliśmy plakaty do Galerii Arteneum, dając im przestrzeń i ciszę, w której mogą wybrzmieć. Zabierając je z ulicy i umieszczając w miejscu, gdzie nie muszą się spieszyć ani walczyć o uwagę, przestają być komunikatem, a stają się opowieścią. Czas w tej przestrzeni zwalnia. Galeria wymusza zatrzymanie i kontemplację, co ważne jest także dla drugiej, bardziej sentymentalnej części wystawy. Po raz pierwszy od czasu powstania Paweł Sky prezentuje plakaty z lat dziewięćdziesiątych i kolejnych dekad, kreśląc historię wydarzeń w Warszawie - na Targówku, Bródnie oraz w Domu Kultury Świt. Plakaty te są zapisem spotkań, wystaw, koncertów i działań artystycznych współtworzących pamięć miejsca. Miłośnicy alternatywnego rocka mogą spojrzeć w oczy Roberta Brylewskiego ogłaszającego stan psychodeliczny, a sympatycy Pawła Althamera mogą ponownie stanąć przed blokiem przy ul. Krasnobrodzkiej 13, gdzie mieszkańcy jeszcze nie zapalili świateł w kształt napisu 2000, witając nowe milenium. Przez cały czas trwania wystawy Cesaria Evora będzie zapraszać nas na koncert, a my nie będziemy martwić się, czy mamy bilet. Może dlatego patrzę na te plakaty z czułością. Przypominają, że coś tak krucho jak papier przypięty czterema pinezkami potrafi przechować historię miejsca i ludzi, którzy przez nie przeszli.
